

Krzysztof Zdziarski

Zaufanie jako element kapitału społecznego i warunek społecznego funkcjonowania studentów

Pedagogika Szkoły Wyższej nr 2, 107-117

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krzysztof Zdziarski
Uniwersytet Szczeciński

Zaufanie jako element kapitału społecznego i warunek społecznego funkcjonowania studentów

Teoria kapitału społecznego

Kapitał społeczny decyduje o charakterze i relacjach w społeczeństwie obywatelskim, a także o kondycji i trwałości wspólnot, organizacji, stowarzyszeń. Elementami składowymi kapitału społecznego są: zaufanie, odpowiedzialność i świadomość korzyści wynikających z funkcjonowania we wspólnocie¹. Zaufanie jako jeden z elementów kapitału społecznego jest przedmiotem wielu wywodów. Niektórzy autorzy sugerują, że zaufanie można zastąpić innymi wyrażeniami, takimi jak kapitał społeczny, gotowość do stowarzyszania się, czy spontaniczna kooperacja², co w konsekwencji wskazuje na relacje międzyludzkie, które tworzą kapitał ludzki. Z kolei kapitał ludzki i kulturowy generują kapitał społeczny, który odnosi się do wewnętrznej, społecznej i kulturowej koherencji społeczeństwa, do norm, wartości, które kierują ludzkimi interakcjami oraz do instytucji, które owe interakcje uzewnętrzniają³.

Zaufanie, we wszystkich rodzajach kapitału, spełnia różne funkcje. Jest dobrem, o które należy dbać, mechanizmem integrującym, który tworzy i podtrzymuje solidarność w społeczeństwie, jest także funda-

¹ W. Bokajło, *Kapitał ludzki i społeczny w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego*, [w:] *Kapitał ludzki i społeczny*, D. Moroń (red.), Wrocław 2009, s. 51.

² J. Sójka, M. Durzewska, *Zaufanie jako kategoria teoretyczna. Problemy definicyjne i aplikacyjne*, [w:] *Kapitał społeczny we wspólnotach*, H. Januszek (red.), Poznań 2005, s. 105.

³ B. Pogonowska, *Kapitał społeczny – próba rekonstrukcji kategorii pojęciowej*, [w:] *Kapitał społeczny – aspekty teoretyczne i praktyczne*, H. Januszek (red.), Poznań 2004, s. 15.

mentem porządku społecznego, ekonomicznego i politycznego⁴. P. Sztompka, analizując mechanizm zaufania, mówi o jego ogólnych funkcjach i dysfunkcjach, ale jednocześnie pyta, czy ich wymowa (funkcji i dysfunkcji) jest zawsze jednoznaczna. Rozwiązując ten problem autor wskazuje na atrybuty zaufania: koherencję i niekoherencję. Pierwsza (koherencja) mówi o funkcjonalności zaufania do osoby wiarygodnej i nieufności do osoby niegodnej zaufania. Druga (niekoherencja) wyraża się w regule, że równie dysfunkcjonalnie jest ufać osobie niegodnej zaufania, jak nie ufać takiej, która na to zasługuje. Funkcyjność i dysfunkcyjność zaufania dotyczy najczęściej pojedynczych relacji, natomiast bardziej złożone relacje tworzą systemy zaufania, które kształtują kulturę zaufania lub nieufności, według zasady, że zaufanie rodzi zaufanie, a nieufność generuje nieufność. Przy czym kultura zaufania przyczynia się do współpracy i wspólnego działania, a kultura nieufności wprowadza chaos społeczny i niszczy wspólnotę⁵, co w wypadku budowania kapitału społecznego ma decydujące znaczenie dla osiągnięcia sukcesu działań związanych z jego budowaniem, ponieważ, jak uważa P. Sztompka, „zaufanie jest najcenniejszą odmianą kapitału społecznego”⁶. Aby rozpoznać, jak funkcjonuje zaufanie w kapitale społecznym, należy przypomnieć teoretyków tego zagadnienia.

Po raz pierwszy pojęcie *kapitał społeczny* użyła w 1916 roku Lyda J. Hanifan, wskazując zaufanie i wspólne zaangażowanie jako środki prowadzące do sukcesu placówek oświatowych⁷. Do współczesnej teorii naukowej pojęcie to wprowadził P. Bourdieu, który uważa, że „kapitał społeczny to suma zasobów, którymi dysponuje jednostka lub grupa dzięki posiadaniu trwałej sieci mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanych relacji wzajemnej znajomości i rozpoznawania się”⁸. Natomiast J.S. Coleman uważa, że kapitał społeczny jest definiowany przez swoje funkcje, przejawia się w umiejętnościach i wiedzy nabytej przez jednostkę i jest tworzony w momencie, kiedy relacje międzyludzkie zmie-

⁴ P. Sztompka, *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Kraków 2007, s. 303.

⁵ P. Sztompka, op.cit., s. 315–323.

⁶ Ibidem, s. 244.

⁷ D. Moroń, *Kapitał społeczny – próba definicji*, [w:] *Kapitał ludzki i społeczny*, D. Moroń (red.), Wrocław 2009, s. 26.

⁸ P. Sztompka, op.cit., s. 244.

nią się w sposób ułatwiający działanie. Wskazuje przy tym na trzy formy kapitału społecznego: obowiązki i oczekiwania, kanały informacyjne i normy społeczne⁹. F. Fukuyama twierdzi, że kapitał społeczny jest zdolnością wynikającą z rozpowszechniania zaufania w obrębie społeczeństwa lub jego części¹⁰. Robert Putnam uważa, że „kapitał społeczny to takie cechy organizacji społeczeństwa, jak zaufanie, normy i powiązania, które mogą zwiększyć sprawność społeczeństwa, ułatwiając skoordynowane działania”¹¹. Jednocześnie Putnam podkreśla, że „zaufanie jest zasadniczym składnikiem kapitału społecznego”¹².

Różne definicje wskazują, że elementami składowymi kapitału społecznego są: zasoby zaufania, wspólne normy, sieci relacji i działania społeczne. W szerokim kontekście można powiedzieć, że kapitał społeczny tworzą elementy strukturalne (sieci społeczne, instytucje, grupy, kanały informacyjne, znajomości), elementy normatywne (normy społeczne: wartości, zaufanie, zwyczaje, solidarność, obyczaje) oraz elementy behawioralne, czyli konkretne działania społeczne. Autorzy zajmujący się kapitałem społecznym wskazują na różnorodne jego wymiary. I tak, na przykład Jerzy Bartkowski zauważa dwa główne elementy rozpatrywane w praktycznej analizie kapitału społecznego, którymi są aktywność społeczna i zaufanie¹³.

W artykule skupiono się na jednym elemencie kapitału społecznego – zaufaniu, które również jest jednym z warunków społecznego funkcjonowania młodzieży akademickiej. Przy czym pierwszy element kapitału społecznego (aktywność społeczna), wskazany przez J. Bartkowskiego, wydaje się być silnie złączony z drugim (zaufaniem), a nawet można przypuszczać, że to właśnie zaufanie generuje aktywność społeczną. Opinia autora artykułu koresponduje z tezą Wiesława Bokajło, który uważa, że „zaufanie społeczne jest wymagane we wszystkich sferach społeczeństwa obywatelskiego”¹⁴.

⁹ D. Moroń, op.cit., s. 27.

¹⁰ F. Fukuyama, *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Warszawa – Wrocław 1997, s. 39.

¹¹ R. Putnam, *Demokracja w działaniu*, Kraków 1995, s. 258.

¹² Ibidem, s. 264.

¹³ D. Moroń (red.), *Kapitał ludzki i społeczny*, Wrocław 2009, s. 120.

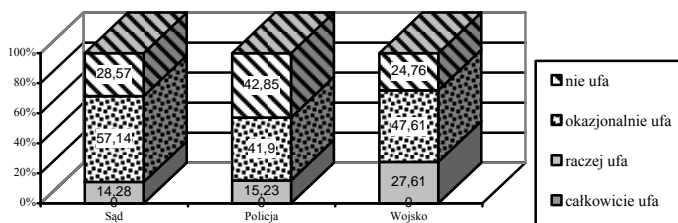
¹⁴ W. Bokajło, op.cit., s. 52.

Zaufanie do instytucji i osób publicznych

Aby uzyskać odpowiedź na pytanie, jak kształtuje się zasób kapitału społecznego u młodzieży akademickiej, przeprowadzono sondaż wśród studentów trzeciego roku studiów niestacjonarnych (105 osób) Wyższej Szkoły Techniczno-Ekonomicznej w Szczecinie. W ankiecie poproszono, aby studenci określili swoje zaufanie do wskazanych instytucji i osób publicznych. Na podstawie zebranego materiału, w artykule zaprezentowano zaufanie jako jeden z elementów kapitału społecznego według następującego porządku:

- zaufanie do instytucji państwowych (sąd, policja, wojsko),
- zaufanie do instytucji pomocowych (Caritas, Orkiestra Świątecznej Pomocy),
- zaufanie do osób sprawujących funkcje państwowe (radni, posłowie),
- zaufanie do uczelni (w której młodzież studiuje) oraz do wykładców przedmiotów technicznych, praktycznych i humanistycznych.

Zaufanie studentów do instytucji państwowych przedstawia poniższy wykres.

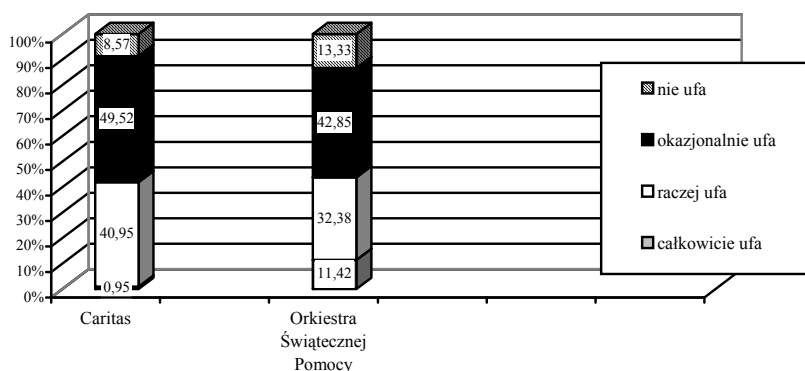


Rys. 1. Zaufanie do instytucji państwowych (w %)

Dane zaprezentowane na rysunku 1 wskazują, że do instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, sprawiedliwość i ład społeczny, studenci nie mają zaufania. Sąd może liczyć na średnie zaufanie u prawie 15% respondentów, i na małe zaufanie u ponad połowy uczestników

badania. Do instytucji strzegącej prawa w ogóle nie ma zaufania ponad $\frac{1}{4}$ młodych ludzi. Ogólnie niskie zaufanie do sądu budzi niepokój, gdyż lekceważenie tej instytucji może sprzyjać łamaniu prawa i destabilizacji społecznej. Policja to druga instytucja państwowa umieszczona na wykresie, która także nie wzbudza zaufania u młodzieży szkoły technicznej. Średnie zaufanie do policji deklaruje 15% studentów, a blisko 42% jest w stanie zaufać tej instytucji w niektórych sytuacjach. Swoją dezaprobatę do policjantów deklaruje prawie 43% ankietowanych. Wśród studentów największym zaufaniem cieszy się wojsko. Ponad $\frac{1}{4}$ respondentów deklaruje, że w wielu sytuacjach jest w stanie zaufać tej instytucji. W niektórych, sporadycznych sytuacjach prawie połowa ankietowanych wyraża pozytywną opinię o wojsku. Jednak $\frac{1}{4}$ studentów nie ma w ogóle zaufania do tej instytucji. Biorąc pod uwagę wszystkie instytucje (patrz wykres), wojsko ma najmniejszy odsetek ludzi nieufnych. Pozytywne nastawienie do wojska może być spowodowane chęcią podjęcia pracy zawodowej w tej instytucji, która zapewnia stabilność ekonomiczną. Służba w wojsku może być także egzystencjalnym wyzwaniem, które wymaga odwagi od młodego człowieka.

Instytucje pomocowe stanowią drugą płaszczyznę zainteresowań w związku z zaufaniem odczuwanym przez studentów. Na wykresie zaprezentowano poziom zaufania do Caritasu i Orkiestry Świątecznej Pomocy.



Rys. 2. Zaufanie do instytucji pomocowych (w %)

Z danych zaprezentowanych na rysunku 2 wynika, że młodzież akademicka ma pozytywne nastawienie do instytucji pomocowych. Mo-

że to odzwierciedlać ich gotowość do niesienia pomocy potrzebującym. Pełne zaufanie do Orkiestry Świątecznej Pomocy potwierdza ponad 11% młodzieży akademickiej. W wielu sytuacjach OŚP jest w stanie zaufać prawie 33% respondentów, a swoje niewielkie poparcie deklaruje blisko 43% ankietowanych. W ogóle nie ma zaufania do działalności OŚP 13% studentów szkoły technicznej. Caritasowi całkowicie ufa niespełna 1% studentów, a blisko 41% respondentów wykazuje swoje średnie zaufanie do działalności tej instytucji. Połowa uczestników sondażu wyraziła opinię, że ma zaufanie do Caritasu tylko w niektórych sytuacjach, a ponad 8% wcale nie ufa tej instytucji pomocowej.

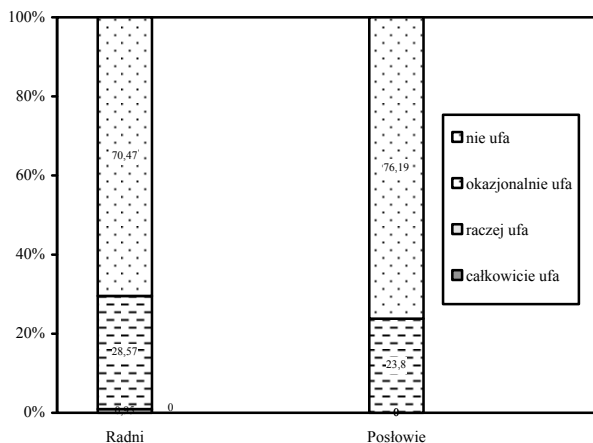
Przedstawione wyniki zaufania do instytucji pomocowych ukazują pozytywny potencjał młodych ludzi, gotowych do udzielania pomocy innym ludziom, co może potwierdzać tezę Wiesława Bokajło, że zaufanie połączone z wielkodusznością jest optymalną postawą społeczeństwa obywatelskiego i implikuje zasadę „wspomagania innych bez liczenia na korzyść”¹⁵. Zadeklarowana działalność studentów w przestrzeni instytucji pomocowych potwierdza tezę Piotra Sztompki, że więzi zaufania, lojalności i solidarności, znajdujące wyraz w samoorganizowaniu się i samorządności, głównie w ramach dobrowolnych stowarzyszeń, tworzą kapitał społeczny¹⁶. Za uznaniem powyższego twierdzenia przemawiają także dane z Diagnozy Społecznej 2009, które implikują przypuszczenie, że przestrzenia, w której jest tworzony kapitał społeczny jest trzeci sektor, czyli dobrowolne organizacje pozarządowe i pozarodzinne, stowarzyszenia i fundacje¹⁷.

Zaufanie do osób sprawujących funkcje państwowe to trzeci obszar zainteresowań badawczych.

¹⁵ W. Bokajło, op.cit., s. 51.

¹⁶ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2007, s. 224.

¹⁷ *Diagnoza Społeczna 2009 – Warunki i jakość życia Polaków*, J. Czapiński, T. Pańnek (red.), www.diagnoza.com.



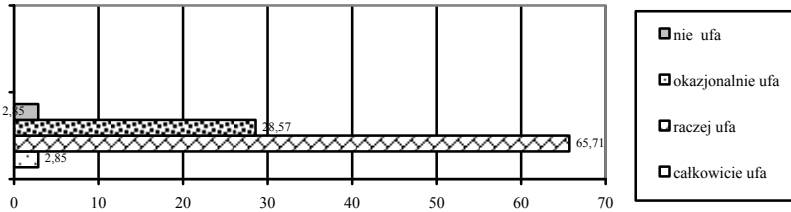
Rys. 3. Zaufanie do radnych i posłów (w %)

Dane zaprezentowane na rysunku pozwalają zauważyć, że studenci są mało przychylni osobom sprawującym funkcje państwowe, wybranym przez społeczeństwo. Średnie zaufanie (raczej ufa) do radnych zadeklarowała niewielka grupa studentów – 1% respondentów. Ponad 1/4 ankietowanych przyznała się, że w sporadycznych sytuacjach jest w stanie zaufać przedstawicielom samorządów lokalnych. Brak zaufania do radnych deklaruje 70% uczestników ankiety. Równie niekorzystne zdanie (nie ufało zaufaniu dotyczyło posłów. Prawie 1/4 ankietowanych wyraziła opinię, że jest w stanie zaufać posłom tylko w niektórych okolicznościach. Swoją dezaprobatę wobec osób reprezentujących państwo zadeklarowało 2/3 uczestników ankiety.

Analiza przedstawionych wyników pozwala przypuszczać, że nastawienie ludzi młodych do radnych i posłów jest rezultatem ich krytycznej obserwacji życia codziennego. Zaprezentowany poziom zaufania do radnych i posłów nie sprzyja budowaniu kapitału społecznego, co nie pozwala na tworzeniu sieci społecznego zaangażowania, które według Roberta Putnama, sprzyjają powstawaniu mocnych norm wzajemności¹⁸.

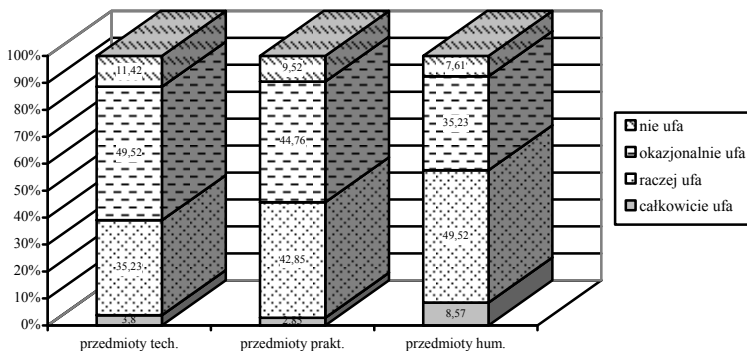
¹⁸ R. Putnam, op.cit., s. 270.

Zaufanie do uczelni (w której obecnie studiuje młodzież) i jej wykładowców, to czwarta płaszczyzna mojej analizy, a poziom tego zaufania zaprezentowano na rysunku 4.



Rys. 4. Zaufanie do uczelni, w której studiuję (w %)

Dane na wykresie ujawniają zaufanie studentów do swojej uczelni. Blisko 66% ankieterowanych uznało, że w wielu okolicznościach darzy zaufaniem miejsce swojej edukacji. W niektórych wypadkach, ponad ¼ respondentów przyznaje się, że ufa strukturom swojej uczelni. Pełne zaufanie do swojej *Alma Mater* zadeklarowało 3% studentów i na podobnym poziomie jest liczba tych, którzy do uczelni nie mają zaufania. Ujawniony przez uczestników sondażu kredyt zaufania do uczelni napawa optymizmem, jednak aby precyzyjniej zmierzyć ten istotny element kapitału społecznego, poproszono studentów o określenie zaufania do wykładowców przedmiotów technicznych, praktycznych i humanistycznych. Wyniki przedstawiono na rysunku 5.



Rys. 5. Zaufanie do wykładowców (w %)

Na wykresie zaprezentowano poziom zaufania studentów do wykładowców poszczególnych przedmiotów. Deklarowany kredyt zaufania do wszystkich nauczycieli akademickich jest wysoki. Studenci najbardziej ufają nauczycielom przedmiotów humanistycznych i praktycznych, a nieco mniej reprezentantom przedmiotów technicznych. Mniejsze zaufanie do nauczycieli przedmiotów technicznych jest niepokojące, gdyż interakcje z wykładowcami przedmiotów technicznych powinny być oparte na zaufaniu, które może przyczynić się do wykształcenia odpowiedzialnych specjalistów, którzy będą dbali o bezpieczeństwo społeczne. Połowa respondentów deklaruje swoje sporadyczne zaufanie do wykładowców przedmiotów technicznych. Największe zaufanie widoczne jest w relacjach studentów z nauczycielami przedmiotów humanistycznych. Połowa uczestników badania ujawniła, że w wielu sytuacjach ufa wykładowcom przedmiotów humanistycznym. Ponad 35% studentów stwierdziło, że ma okazjonalne zaufanie, a pełne zaufanie zadeklarowało ponad 8% respondentów. Wykładowcy przedmiotów praktycznych, w opinii młodzieży, cieszą się również wysokim zaufaniem. Pozytywny stosunek do tych wykładowców zadeklarowało 43% studentów, określających się jako *raczej ufający*, a 45% jest w stanie ujawnić swoje zaufanie w niektórych okolicznościach.

Podsumowanie

Pierwszy wniosek wynikający z powyższych rozważań jest taki, że uczelnia jako miejsce edukacji jest przestrzenią, gdzie może kształtować się kapitał społeczny. Wyrażone przez studentów zaufanie do swojej uczelni i do wykładowców poszczególnych przedmiotów jest satysfakcjonujące, a zarazem zobowiązujące. Uczelnia jako instytucja może i powinna kreować interakcje studentów oparte na zaufaniu, co w konsekwencji zwiększa aktywność społeczną i przyczynia się do pomnożenia kapitału społecznego.

Moja opinia koresponduje z tezą Pawła Zellera, który na podstawie badań własnych zauważył, że „analiza roli uczelni wyższych w procesie kształtowania i rozwoju kapitału społecznego pozwala na sformułowanie tezy mówiącej o tym, że uczelnie wyższe powinny odgrywać aktywną,

a nawet naczelną rolę w tym procesie”¹⁹. Przywołany autor podkreśla, że opinia studentów wskazuje na to, że najważniejszym czynnikiem decydującym o współpracy w czasie studiów jest zaufanie²⁰. Powyższa teza koresponduje z myślą Colemana i Putnama, którzy wskazują, że składnikami kapitału społecznego są: „zaufanie, normy i powiązania, które mogą zwiększyć sprawność społeczeństwa ułatwiając skoordynowane działania”²¹. A zatem można przypuszczać, że uczelnia wyższa staje się przestrzenią coraz bardziej sprzyjającą kształtowaniu kapitału społecznego. Potwierdza to także raport *Diagnozy Społecznej 2009*, który ujawnia, że zaufanie występuje częściej u ludzi z wyższym wykształceniem. Przy czym autorzy raportu podkreślają, że u ludzi z wykształceniem średnim zaufanie pobudza aktywność obywatelską w mniejszym stopniu²².

Drugie spostrzeżenie dotyczy zaufania do instytucji pomocowych (Caritas, Orkiestra Świątecznej Pomocy). Opinie młodzieży w tym obszarze społecznym mogą być rezultatem określonych, świadomie dokonywanych inwestycji w podmioty działające w strukturach społecznych – ludzi²³. Należy pamiętać, że okres studiowania, to zarazem czas napięć między entuzjastycznym uczestnictwem w życiu społecznym a potrzebą pozostania w samotności, uległością wobec przywódców a buntem przeciw autorytetom, niesieniem pomocy a egoizmem, aktywnością (zaangażowaniem) a lenistwem (rezygnacją), marzycielstwem i optymizmem a poczuciem pustki i bezsensu, fascynacją wyzwaniem i zadaniami a rozczarowaniem własną nieudolnością, eudajmonizmem a apatią²⁴. Pozytywne rozstrzygnięcie powyższych napięć w atmosferze zaufania do siebie i innych ludzi będzie generowało sieci społeczne. W perspektywie

¹⁹ P. Zeller, *Rola uczelni w procesie kreowania i rozwoju kapitału społecznego*, [w:] *Kapitał społeczny we wspólnotach*, H. Januszek (red.), Poznań 2005, s. 223.

²⁰ Ibidem, s. 226.

²¹ R. Putnam, op.cit, s. 258.

²² *Diagnoza Społeczna 2009...*

²³ J. Sztumski, *Kapitał społeczny jako wartość szczególnie istotna w życiu społecznym*, [w:] *Kapitał społeczny we wspólnotach...*, s. 55.

²⁴ M. Czerepaniak-Walczak, *Stereotypy młodzieży: konieczność i możliwość odczarowania młodości*, [w:] *Wychowanie. Pojęcia, Procesy, Konteksty*, t. 1, M. Dudzikowa, M. Czerepaniak-Walczak, (red.), Gdańsk 2007, s. 182.

kapitału społecznego ma to zasadnicze znaczenie, bo jak twierdzi Robert Putnam:

Gęste, ale posegregowane, poziome sieci zależności podtrzymują współpracę wewnątrz każdej grupy, ale sieci obywatelskiego zaangażowania przebiegające w poprzek społecznych podziałów wspomagają szerszą współpracę. Jest to jeszcze jeden powód tego, że sieci obywatelskiego zaangażowania są tak ważnym elementem dostępnego dla wspólnoty kapitału społecznego²⁵.

Podsumowując, należy postawić pytanie, na ile w opinii respondentów ich własna uczelnia jest rzeczywistym miejscem budowania kapitału społecznego? Moje dociekania skupiły się tylko na jednym elemencie kapitału społecznego, czyli zaufaniu. Aby uzyskać odpowiedź na powyższe pytanie, należy zbadać aktywność społeczną studentów (np. zaangażowanie w organizacjach społecznych, studenckich itp.), czyli drugi element kapitału społecznego, co może być przedmiotem odrębnych rozważań.

Trust as an element of social capital and the condition of students' social behaviour

This text focuses on the (mutual) trust as one of the elements of social capital and the condition of students' social behaviour. The research, carried out in Technical University, reveals students' satisfactory trust in their school as well as in their teachers (humanistic teachers are the most trustful ones). The university, as an institution has been given trust by the 75% students.

Translated by Krzysztof Jarczyński

²⁵ R. Putnam, *op.cit.*, s. 273.